

Aneks III

1917, 13 stycznia, Warszawa — Protokół pierwszego posiedzenia Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu.

zspajaj

Protokół pierwszego posiedzenia Komisji Wojskowej w dniu [18] stycznia 1917 roku.

Lo

Obecni: pp. marszałek Niemojewski¹, Lempicki, ks. Radziwiłł², Dzierzbicki³, hr. Rostworowski⁴, brygadier Piłsudski, Górski⁵ oraz pp. komisarze rządowi⁶.

Po zagajeniu posiedzenia przez Marszałka przystąpiono do wyboru przewodniczącego Komisji na wypadek nieobecności Marszałka oraz wyboru referenta i sekretarza Komisji. Zastępcą przewodniczącego z urzędu Marszałka wybrano p. Dzierzbickiego, referentem brygadie Piłsudskiego, sekretarzem p. Górskiego, po czym przystąpiono do właściwych obrad.

Pp. brygadier Piłsudski, hr. Rostworowski, Lempicki zwracają się w przemówieniach do pp. komisarzy z prośbą o wyjaśnienie kompetencji Rady w sprawie tworzenia wojska polskiego oraz bliższego wyjaśnienia stosunku prawno-politycznego Legionów do władz okupacyjnych. W odpowiedzi hr. Lerchenfeld⁷ oznajmia, że naczelne dowództwo armii polskiej ma być powierzone generał-gubernatorowi v[on] Beselerowi, na skutek porozumienia obu rządów okupacyjnych, na inne zaś pytania odpowiedzi dziś udzielić jeszcze nie może, gdyż sprawy te są obecnie w toku i wkrótce rozstrzygnięte zostaną. W każdym razie prosi on o uformowanie na piśmie zapytania, brzmiące jak następuje: Komisja Wojskowa Tymczasowej Rady Stanu zwraca się do pp. komisarzy z prośbą o wyjaśnienie stanowiska prawno-politycznego formującego się wojska polskiego i o określenie sposobów

współdziałania Rady Stanu i władz okupacyjnych w sprawie zorganizowania tegoż wojska.

Przechodząc do samej sprawy tworzenia armii polskiej, na werbunku opartej, p. Brygadier Piłsudski w dłuższym przemówieniu rozwija swe poglądy na dotychczasowy przebieg werbunku i zmiany, które należałoby w metodzie werbunku przeprowadzić. "Rada Stanu na dziś w swym ręku trzy czynniki do tworzenia armii, a mianowicie 1/ Legiony, 2/ Polską Organizację Wojskową [P.O.W.], 3/ Oficerów polskich z wojska rosyjskiego. - Co do Legionów, to te mają w sobie wielki zadatek i odpowiednie warunki do utworzenia armii polskiej, a to dzięki wielkiej sile atrakcyjnej wśród społeczeństwa. Chodzi tylko o umiejętne wyzyskanie tej siły, tkwiącej w Legionach jako wojsku, t.j. ciele zbiorowym, a nie poszczególnym żołnierzem. Żołnierz sam powoduje wśród ludności albo egzaltację, albo uczucie współczucia i litości, czyli dwa uczucia zupełnie niepożądane i wojskowo - ujemne. Natomiast występowanie wojska jako jednostek bojowych - t.j. kompanii, czy batalionów, ich marsze, ćwiczenia, parady, oraz umiejętne rozmieszczenie tych jednostek po kraju w okolicach w których spodziewać się można większego napływu ochotników - odniesie niewątpliwie pożądaný skutek. Dalej należy ułatwić przystępowanie ochotników wprost do wojska, zwiększyć kontakt między wojskiem a ludnością cywilną - unikać natomiast charakteru urzędniczego w werbunku, gdyż ludność urzędów się boi wogóle, a przebrani w mundury urzędnicy powiększają tylko wachanie się i tak mało zdecydowanej ludności.

Drugi czynnik wojskowo-twórczy - to P.O.W., utworzona na zasadach i na modłę organizacji strzeleckich, składa się z najgorętszych i najczystniejszych elementów patriotycznych, ma więc w społeczeństwie narodo-wo uświadomionem jako organizację - czysto polską, niezależną od wpływów zewnętrznych. Składa się ona z 10500

do 11000 osób gotowych wstąpić zaraz do wojska, oraz większej liczby osób związanych z nią luźniejszym stosunkiem.

Brygadjer Piłsudski proponuje, aby organizację tę w całości wcielić do armji polskiej za wyjątkiem młodzieży szkolnej, która fizycznie jest słaba i da więcej materiału szpitalnego niż bojowego, oraz za wyłączeniem małej ilości - może 2% członków organizacji jako dalszych werbowników i organizatorów nieoficjalnego ruchu wojskowego wśród ludności. Ludzie ci powinni utrzymywać nastrój wojskowy w kraju, organizować gimnastyczne i skautowskie drużyny, szerzyć poczucie, że wojsko nowo powstałe jest rzeczywiście wojskiem czysto polskim. Bez tej garstki agitatorów ruch wojskowy upadnie. Koncepcja ta, zdaniem p. brygadjera Piłsudskiego nie przeszkadza werbunkowi przez wojsko - przeciwnie pomaga mu, o ile te dwie organizacje pójdą ręka w rękę z sobą. Podkreśla też brygadjer Piłsudski znaczenie użycia jako werbowników ludzi z danej miejscowości pochodzących, a więc Lublinianie powinni werbować w Lublinie, legionista z Kalisza w Kaliszu i t. d.

Powody, dla których werbunek do tej pory się nie udał, streszcza brygadjer Piłsudski w następujących zdaniach:

1. Poczucie całego narodu, że wojska narodowego nie ma.
2. Brak życia się wojska z narodem.
3. Charakter urzędniczy, a nie wojskowy urzędów werbunkowych.
4. Zły dobór ludzi, użytych do werbunku.
5. Niejasność źródła werbunkowego - ludność nie wie, kto werbuje, czy N|K|N, czy władze austriackie, czy niemieckie.
6. Przeszkody natury prawno-politycznej.

Trzecim czynnikiem wojskowo twórczym są oficerowie - jeńcy z wojska rosyjskiego, których należałoby jak najwięcej sprowadzić, jako doskonały materiał propagandowy i wojskowy zużytkować.

Hr. Rostworowski uważa, że wobec adresu i deklaracji PłOŹ, że oddaje się w zupełności do rozporządzenia Radzie Stanu charakter tej organizacji się zmienia i przechodzi na organizację jawną. Wobec czego uważa, że byłoby pożądanym sporządzić listę jej członków, co się zaś tyczy projektu pozostawienia części organizacji nadal - to z tym się nie zgadza - uważając, że dwie organizacje stworzą dwa wojska - gdy tymczasem jaknajwiększa jednolitość jest warunkiem każdej armii.

Marszałek Niemojowski zapytuje, czy istnieją fundusze PłOŹ i w jakich rozmiarach. Brygadiera Piłsudski w odpowiedzi zaznacza, że sporządzenie listy członków PłOŹ wobec ich rozrzucenia po całym kraju, pseudonimów i braku komunikacji byłoby bardzo utrudnionym - i zbytecznym, gdyż prędzej nastąpi ich wstąpienie do armii, niż sporządzenie spisu, fundusze zaś są dziś minimalne, a że są konieczne, przeto należy je stworzyć albo ze składek, albo ze źródeł przez Radę Stanu wskazanych. Myśl utworzenia skarbu dla celów wojskowych i konieczność zaapelowania do ofiarności publicznej popiera p. Dzierzbicki, przycząm deklaruje na powyższy cel 10000 marek. Za szczodry dar i piękny przykład zebrani członkowie Rady dziękują mu najgoręcej.

Wracając do werbunku, p. Lempicki zaznacza potrzebę złączenia usiłowań PłOŹ z werbunkiem Legionów, oraz zaleca działanie na nastrój ludności przez pisma, broszury i wiece, wreszcie stawia wniosek następujący:

"Dążąc do ulepszenia systemu werbunkowego, w celu osiągnięcia najpomyślniejszego wyniku akcji - Komisja Wojskowa prosi Komendę Legionów o wydelegowanie rzeczoznawców dla zdania sprawy z obecnej organizacji i przebiegu werbunku".

Wniosek ten przyjęto.

Na propozycję p. Górskiego postanowiono zaprosić p. p. Maja i Stolarskiego na następne posiedzenie celem zdania sprawy z przebiegu werbunku wśród włościan.

Na zapytanie p. Dzierzbickiego, jak sobie przedstawiają

p/p.komisarze rolę Rady Stanu w sprawie tworzenia armii i stanowisko tejże do Rady z jednej, a państw okupacyjnych z drugiej strony - exc.br. Konopka wyjaśnia, że sprawa ta rozstrzygnięta będzie bardzo prędko i nie wątpi, że werbunek przez Radę podjęty da rezultaty świetne, przypominające wynikiem swym powstanie armii w 1831r.

Z kolei hr. Rostworowski wyraża obawy, że sportowe drużyny, proponowane przez brygadiera Piłsudskiego nie dadzą pożądanego rezultatu, gdyż odciągną część sił od ciężkiego zawodu wojskowego - a staną się tylko miłą zabawą dla mniej gorących elementów, dalej uważa, że skarb wojenny powinien znajdować się w Radzie Stanu i być użytym na cele propagandy wojskowej; w końcu formułuje wniosek następujący:

" Komisja Wojskowa Rady Stanu zwraca się przez p/p.komisarzy Rządowych do rządów Okupacyjnych z prośbą o przyśpieszenie decyzji przekazania Korpusu Posiłkowego Polskiego Państwu Polskiemu".

Wniosek przyjęto.

Następne posiedzenie wyznaczono na dzień 22 stycznia r.j.b. o 10-ej rano.

Ludwik Górski

Wacław Niemojowski

Oryginał, maszynopis.

CAW, Akta KW IRS, t. I 160.1.6., b.p.

Przypisy

- ¹ Wacław Niemojowski (1865-1939) - ziemianin, konserwatyści i działacz monarchistyczny, 1917 marszałek Tymczasowej Rady Stanu, od 1925 prezes Organizacji Monarchistów w Poznaniu, a potem

Naczelnej monarchistów polskich.

- 2 Franciszek Radziwiłł (1878-1944) - książę, 1916-1918 naczelnik Milicji Miejskiej w Warszawie, członek Centralnego Komitetu Obywatelskiego, 1917 w Tymczasowej Radzie Stanu, członek Komisji Wojskowej i Rady Departamentu Spraw Wewnętrznych TRS, 1918 dyrektor Komisji Wojskowej rządu Rady Regencyjnej Jana Kantego Steczkowskiego, w niepodległej Polsce działacz społeczny.
- 3 Stanisław Dzierzbicki (1854-1919) - inżynier, ziemianin, ekonomista, działacz polityczny, jeden z założycieli i organizatorów Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawskiego Syndykatu Rolniczego, Towarzystwa Rolniczego gubernii warszawskiej, Towarzystwa Melioracyjnego i Banku Ziemiańskiego, założyciel i prezes Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia "Snop", Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych i Towarzystwa Ubezpieczeń Ziemiopłodów "Ceres", wiceprezes Centralnego Towarzystwa Rolniczego i Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, 1916 prezes Rady Głównej Opiekuńczej, potem członek Zarządu Głównego RGO, członek Centralnego Komitetu Obywatelskiego, 1916-1917 w Wydziale Wykonawczym Rady Narodowej, 1917 członek Tymczasowej Rady Stanu, szef Departamentu Skarbowego TRS, 1918 minister rolnictwa w rządzie Rady Regencyjnej.
- 4 Wojciech Rostworowski (1877-1952) - hrabia, polityk, pisarz, jeden z przywódców Stronnictwa Narodowego w Królestwie, członek zarządu Rady Głównej Opiekuńczej i Polskiej Macierzy Szkolnej, 1917 członek Tymczasowej Rady Stanu, dyrektor Departamentu Spraw Politycznych TRS, 1918 dyrektor Departamentu Stanu w gabinecie Rady Regencyjnej Jana Kucharzewskiego, członek Rady Stanu, w Polsce niepodległej działacz Stronnictwa Prawicy Narodowej, 1925-1939 prezes Polskiej Agencji Publicystycznej, 1930-1938 senator.

- 5 Ludwik Górski (1867-1931) - polityk konserwatywny, 1911-1912 redaktor "Wychodźcy Polski", 1914 członek Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Warszawie, potem w Radzie Głównej Opiekuńczej, 1917 członek Tymczasowej Rady Stanu, sekretarz Komisji Wojskowej TRS, po ustąpieniu Piłsudskiego kierownik Komisji Wojskowej TRS (od 2 VIII 1917), potem w gabinecie *JK* Kucharzewskiego (11 XII 1917 - 28 II 1918).
- 6 Jan Konopka i Hugo Köfering-Lerchenfeld.
- 7 Hugo Köfering-Lerchenfeld (1871-1925) - hrabia, drugi zastępca szefa Zarządu Cywilnego General-Gubernatorstwa Warszawskiego, 1917 niemiecki komisarz rządu przy Tymczasowej Radzie Stanu, a następnie przy rządach polskich Rady Regencyjnej (do 9 XI 1918).